

Sygn. akt VI Ka 513/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 listopada 2016 r.

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie :

Przewodniczący: SSO Maciej Schulz (spr.)

Sędziowie: SO Anna Zawadka

SO Ludmiła Tułaczko

protokolant: p.o. protokolant sądowy Agnieszka Karpińska

przy udziale prokuratora Anny Lewandowskiej

po rozpoznaniu dnia 16 listopada 2016 r. w Warszawie

sprawy J. K., syna H. i K., ur. (...) w J.

oskarżonego o przestępstwo z art. 244 k.k.

na skutek apelacji wniesionych przez oskarżonego i jego obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego w Wołominie

z dnia 30 października 2015 r. sygn. akt II K 439/14

utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok; zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. R. kwotę 516,60 zł obejmującą wynagrodzenie za obronę z urzędu w instancji odwoławczej oraz podatek VAT; zwalnia oskarżonego od opłaty za drugą instancję przejmując wydatki w postępowaniu odwoławczym na rachunek Skarbu Państwa.

SSO Maciej Schulz SSO Anna Zawadka SSO Ludmiła Tułaczko

VI Ka 513/16

## UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Wołominie wyrokiem z dnia 30 października 2015 roku, II K 439/14 orzekł:

I. w ramach czynu zarzucanego oskarżonemu J. K. uznaje go za winnego tego, że w dniu 23 maja 2011 roku na ul. (...) w T., w powiecie (...), prowadził samochód marki F. (...) o nr rej (...) nie stosując się do orzeczonego przez Sąd Rejonowy w Wołominie prawomocnym wyrokiem z dnia 26 czerwca 2009 roku wydanym w sprawie o sygn. akt V K 769/08 zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych, tj. popełnienia czynu wyczerpującego dyspozycję art. 244 k.k. i za to na w/w podstawie skazał go i wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności;

II. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. R. kwotę 840 zł podwyższoną o stawkę podatku od towarów i usług tytułem wynagrodzenia za nieopłaconą pomoc prawną udzieloną oskarżonemu z urzędu;

III. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił oskarżonego w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych.

Od powyższego wyroku apelacje wnieśli oskarżony i jego obrońca. Oskarżony w apelacji osobistej odnosząc się do okoliczności zdarzenia wniósł o zmianę orzeczonej kary poprzez wymierzenie mu kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem bądź karę ograniczenia wolności. Obrońca oskarżonego podnosząc zarzut rażącej niewspółmierności kary wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i wymierzenie kary grzywny ewentualnie o wymierzenie kary 3 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem na okres 2 lat.

### ***Sąd Okręgowy zważył, co następuje:***

Obie wniesione apelacje nie zasługują na uwzględnienie. Oskarżony w apelacji osobistej usiłował usprawiedliwić swoje zachowanie forsując koncepcję o woli pomocy koledze, podczas gdy obrońca oskarżonego skupił uwagę na wymiarze i rodzaju kary, które w jego przekonaniu są rażąco niewspółmierne, a ich surowość nie znajduje w jego ocenie uzasadnienia zwłaszcza pod kątem resocjalizacji. Kontrola instancyjna nie potwierdza słuszności zarzutów, a co więcej zdaniem Sądu Odwoławczego argumentacja obrońcy ma charakter polemiczny.

Oskarżony przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Ponadto, oświadczył, że miał świadomość obowiązującego go zakazu prowadzenia pojazdów ale złe samopoczucie kolegi, który pierwotnie prowadził pojazd wpłynęło na jego decyzję. Argumentacja ta nie może stanowić usprawiedliwienia dla czynu jakiego dopuścił się oskarżony zwłaszcza biorąc pod uwagę okoliczności towarzyszące zdarzeniu. Przede wszystkim oskarżony wiedział, że obowiązuje go zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych, a stanu zdrowia kolegi nie można było określić mianem krytycznego. Wątpliwe jest, aby jego samopoczucie wskazywało na konieczność kontynuowania jazdy bez zbędnej zwłoki celem skorzystania z pomocy lekarskiej, skoro już po paru minutach uległo ono tak znacznej poprawie, że po zatrzymaniu przez Policję nie widział przeciwskazań do zajęcia miejsca kierowcy i kontynuowania jazdy ani też potrzeby udania się do lekarza. Kluczowym jest stwierdzenie M. G., że nie zamieniłby się miejscami z oskarżonym, gdyby posiadał wiedzę o obowiązującym go zakazie. Choćby z tej wypowiedzi wnioskować można, iż jego samopoczucie nie było tak złe jak sugeruje to oskarżony.

Krytyka działań Policji przez oskarżonego tj. zaniechania udzielenia w jakikolwiek sposób pomocy medycznej M. G. i danie wiary jego ustnemu oświadczeniu o możliwości prowadzenia samochodu jest nie tylko pozbawiona sensu ale nie ma w ogóle znaczenia dla odpowiedzialności karnej oskarżonego. Ocenie Sądu Okręgowego podlega zachowanie oskarżonego przez pryzmat znamion czynu mu zarzucanego. Na marginesie zwrócić należy uwagę, że gdyby zachowanie czy też wygląd M. G. wskazywał na zły stan zdrowia niewątpliwie zostałyby podjęte czynności, o których wspomina oskarżony.

W tym wszystkim zauważyć należy, że oskarżony nie posiada uprawnień do prowadzenia pojazdów mechanicznych bowiem nigdy nie miał prawa jazdy. Już sam ten fakt, że prowadzi samochód nie dysponując stosownymi uprawnieniami obowiązującymi wszystkich członków społeczeństwa świadczy o jego lekceważącym stosunku do norm prawnych i społecznych. Cecha ta została wyszczególniona przez biegłych sporządzających opinię sądowo – psychiatryczną dotyczącą oskarżonego. Stwierdzili w niej brak krytycyzmu oskarżonego do popełnionych przez niego przestępstw, niepoczucie się do winy. Uwagę Sądu Okręgowego zwróciło także stwierdzenie, że oskarżony nie uczy się na swoich błędach, nie wykorzystuje w sposób efektywny swoich doświadczeń, w tym pochodzących z odbywania kar.

Stanowisko obrońcy co do rodzaju kary nie zasługuje na akceptację. Przyjmując bowiem wyrażoną przez obronę koncepcję należałoby zaniechać orzekania jakiejkolwiek kary, gdyż jak stwierdził obrońca dotychczasowo orzekane i wykonane kary nie przyniosły zamierzonego efektu w postaci resocjalizacji. Pozostała argumentacja obrońcy oskarżonego również nie przekonuje tutejszego Sądu. Co prawda, oskarżony nie spowodował żadnej szkody, nie zmienia to jednak faktu, że swoim zachowaniem naruszył obowiązujący go zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych, a tym samym dopuścił się przestępstwa. Za ten czyn ustawodawca przewidział w górnej granicy karę pozbawienia wolności do lat 3. Sąd Rejonowy zaś wymierzył oskarżonemu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności, a więc w dolnej granicy ustawowego zagrożenia. Analizując dyrektywy wymiaru kary wyszczególnić należy rażące naruszenie przez oskarżonego ciężących na nim obowiązków mimo, że kolega oskarżonego nie wymagał

natychmiastowej pomocy lekarskiej - co już zostało omówione powyżej. Uprzednie konflikty z prawem wskazują na wysoki stopień demoralizacji oskarżonego. Jego zachowanie nie pozostawia wątpliwości, że świadomie lekceważy on przepisy prawa – co potwierdza opinia biegłych o nim. W tym stanie rzeczy, wobec postawy oskarżonego, stopnia demoralizacji, ewidentnego braku krytycyzmu do swoich czynów i braku zainteresowania poprawą karę o charakterze wolnościowym uznać należy za niewystarczającą w jego przypadku. Wymaga on wychowawczego oddziaływania w warunkach izolacji więziennej, a kara z warunkowym zawieszeniem jej wykonania nie spełniłaby swoich celów. Poza tym, wbrew poglądom samego oskarżonego, Sąd Okręgowy nie dostrzega pozytywnej prognozy kryminologicznej wobec niego. Wykazał on już swoim postępowaniem w sposób dostateczny, iż nie respektuje norm prawnych ani też orzeczeń sądu. Dokonując analizy w tym zakresie przez pryzmat treści art. 69 k.k. - obowiązującej na dzień popełnienia przez oskarżonego czynu - Sąd Okręgowy nie dostrzega podstaw do zastosowania wobec niego dobrodziejstwa w postaci warunkowego zawieszenia wykonania kary. Całokształt zachowania oskarżonego, jego uprzednia wielokrotna karalność wykluczają przyjęcie, że w przypadku oskarżonego J. K. kara orzeczona z warunkowym zawieszeniem byłaby wystarczająca dla spełnienia celów związanych z karą, co jest podstawowym warunkiem zastosowania instytucji, o której mowa w art. 69 i n. k.k..

Reasumując, kontrola instancyjna nie wykazała podstaw do modyfikacji zaskarżonego wyroku w kierunku wskazanym w apelacjach. Brak jest bowiem okoliczności uzasadniających złagodzenie orzeczonej kary, a tym bardziej jej warunkowe zawieszenie.

***Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy orzekł jak w wyroku.***

SSO Maciej Schulz SSO Anna Zawadka SSO Ludmiła Tułaczko